

WIĘCEJ WOJSK USA NA WSCHODZIE POLSKI?

Garnizony położone na ścianie wschodniej mają zostać wzmocnione przez dodatkowe jednostki US Army - dowiedział się nieoficjalnie Defence24.pl. Ministerstwo Obrony Narodowej nie ujawnia szczegółów negocjacji w sprawie zwiększenia obecności wojsk amerykańskich na terenie Polski. Resort podaje jednak, że kierunkowe decyzje w tej sprawie mogą zapaść jeszcze w tym roku.

Z nieoficjalnych informacji Defence24.pl wynika, że poważnie rozważane jest rozmieszczenie jednostek wojsk USA w kilku garnizonach położonych na ścianie wschodniej, w celu zwiększenia zdolności **szybkiego reagowania** na potencjalne zagrożenie w tym obszarze.

Informacji Defence24.pl nie potwierdziło Ministerstwo Obrony Narodowej. W przesłanym w odpowiedzi na pytania oświadczeniu w tej sprawie resort stwierdził, że na razie brane są pod uwagę **różne warianty** odnoszące się do „do rodzaju, konfiguracji, charakteru, skali i lokalizacji wojsk amerykańskich w naszym kraju”. Według resortu brak ostatecznych rozstrzygnięć w tej kwestii powoduje, że jest zbyt wcześnie aby wskazywać konkretne miejsca lokalizacji wojsk USA.

Prowadzimy intensywne rozmowy ze stroną amerykańską dotyczące określenia zakresu i zwiększenia obecności sił USA w Polsce. Rozpatrywanych jest wiele wariantów odnoszących się do rodzaju, konfiguracji, charakteru, skali i lokalizacji wojsk amerykańskich w naszym kraju. W analizach branych jest pod uwagę szereg czynników i uwarunkowań, determinujących charakter wzmocnienia zaangażowania SZ USA w Polsce. Z uwagi na brak ostatecznych rozstrzygnięć w ww. kwestii jest więc zbyt wcześnie, aby wskazywać konkretne miejsca przyszłej dyslokacji jednostek amerykańskich.

Wydział Prasowy CO MON

Jednocześnie jednak resort obrony poinformował, że liczy na zakończenie konsultacji ze stroną amerykańską „w niedalekiej przyszłości”. Co za tym idzie, spodziewa się kierunkowych decyzji w tej sprawie w bieżącym roku. - *Utrzymujemy wysokie tempo konsultacji ze stroną amerykańską i liczymy, że zakończą się one w niedalekiej przyszłości. Spodziewamy się podjęcia kierunkowych decyzji w tej sprawie w bieżącym roku* - dodano.

Czytaj też: [Szef MON podpisał Program Rozwoju Sił Zbrojnych](#)

Wzmocnienie jednostek Wojska Polskiego na wschodzie kraju to priorytet przyjętego niedawno Programu Rozwoju Sił Zbrojnych w perspektywie do 2026 roku. Chodzi między innymi o formowanie nowej 18 Dywizji Zmechanizowanej, w skład której wejdą istniejące 1 Brygada Pancerna w Wesolej i 21 Brygada Strzelców Podhalańskich z Rzeszowa, a także nowo formowana 19 Brygada Zmechanizowana z dowództwem w Lublinie i jednostki wsparcia szczebla dywizji. MON zamierza też zwiększać ukończenie istniejącej 16 Dywizji Zmechanizowanej. Możliwe, że wzmocnienie jednostek amerykańskich będzie **powiązane ze zwiększaniem potencjału Wojska Polskiego we wschodniej części kraju.**

Czytaj też: ["Prace nad Fort Trump przyspieszą". Błaszczak po rozmowie z Shanahanem](#)

W czwartek szef MON Mariusz Błaszczak odbył rozmowę telefoniczną z pełniącym obowiązki sekretarza obrony USA Patrickiem Shanahanem. Resort zapowiedział przyspieszenie prac polsko-amerykańskiej grupy roboczej wypracowującej rozwiązania ws. wzmocnienia obecności wojsk amerykańskich. Sam minister Błaszczak stwierdził, że jest to priorytet współpracy obu państw, zapowiedział też że będzie rozmawiał z Shanahanem podczas spotkania szefów resortów obrony państw NATO w Brukseli w lutym.

Czytaj też: [Powołanie 18. Dywizji i co dalej? "To początek drogi" \[KOMENTARZ\]](#)

W piątek w rozmowie z „Rzeczpospolitą” szef Kancelarii Prezydenta Krzysztof Szczerski stwierdził, że sprawa wzmocnienia obecności wojsk amerykańskich w Polsce wydaje się być przesądzona. „Konkretem będzie zwiększenie amerykańskiej obecności i zaangażowania militarnego w Polsce” - powiedział. Dziennik pisze, że wzmocnienie obecności ma mieć miejsce zarówno w istniejących, jak i nowych lokalizacjach stacjonowania wojsk amerykańskich, a część jednostek będzie nadal działać na zasadzie ciągłej rotacji. Minister Szczerski podkreślił, że wzmocnienie obecności wojsk USA ma doprowadzić do zwiększenia bezpieczeństwa wszystkich członków NATO w regionie.

Czytaj też: [Armia w 2019 roku. „Modernizacja, obecność sojusznicza, polityka przemysłowa...” \[7 PUNKTÓW\]](#)

W przesłanym Defence24.pl komunikacie resort przypomniał też, że obecność amerykańska na terenie Polski jest **sukcesywnie wzmocniana**. Choć jednostki US Army są w naszym kraju od 2014 roku, to od początku 2017 roku ich obecność ma charakter ciągły i wiąże się z przygotowaniem do działań operacyjnych. Wcześniej jednostki US Army przebywały w Polsce głównie z myślą o ćwiczeniach.

Czytaj też: [Czwarta Dywizja na MSPO 2018 \[Symulacja Defence24.pl\]](#)

Najbardziej wysuniętym na wschód zgrupowaniem z dużym udziałem Amerykanów jest batalionowa grupa bojowa NATO, stacjonująca w rejonie Orzysza i Bemowa Piskiego. USA są jej państwem ramowym (dowodzącym), natomiast cała jednostka jest w systemie dowodzenia NATO. W Żaganiu, na południowym zachodzie Polski znajduje się z kolei dowództwo amerykańskiej brygady pancerniej, której elementy uczestniczą w ćwiczeniach w różnych lokalizacjach w Polsce i w Europie.

Czytaj też: [Gen. Gromadziński: sztab 18 DZ ma powstać do września 2019 r., następnie przejmie 1 BPanc. i 21 BSP \[SKANER Defence24\]](#)

Do Poznania w 2017 roku przeniesiono natomiast rotacyjne dowództwo szczebla dywizyjnego Mission Command Element, o czym Defence24.pl informował jako pierwszy. Z Powidza z kolei operowały też jednostki lotnictwa US Army (jak i sił powietrznych), rozlokowano tam też na zasadzie rotacji pododdziały wsparcia (np. logistyczne). W ubiegłym roku w Polsce pojawiły się bezzałogowce MQ-9 Reaper, operujące z Mirosławca.

Czytaj też: [Gen. Gromadziński: nowe Kraby i Poprady powinny trafić do 18 DZ \[SKANER Defence24\]](#)

Polska zabiega jednak o dalsze **wzmocnienie amerykańskiej obecności** i przekształcenie jej charakteru na stały. Polska złożyła Stanom Zjednoczonym propozycję obejmującą współfinansowanie rozmieszczenia na terenie kraju dywizji US Army z jednostkami bojowymi, kwotą 2 mld USD w ciągu 10 lat. W odpowiedzi Kongres zlecił Pentagonowi przygotowanie raportu w sprawie celowości i wykonalności stałego stacjonowania na terenie Polski **brygady ogólnowojskowej US Army (w praktyce pancernej)** oraz **jednostek wsparcia**, w tym: bojowych jednostek inżynieryjnych, logistyki i utrzymania/wsparcia; elementów dowodzenia jednostek bojowych, artylerii dalekiego zasięgu, obrony powietrznej i przeciwrakietowej, rozpoznania, nadzoru i wywiadu, walki elektronicznej. O wzmocnieniu „enablers”, czyli jednostek wsparcia, jak i o „kwestii rangi dowództwa amerykańskiego w Polsce” mówił również minister Szczerski w rozmowie z „Rz”.

Raport, który zostanie przygotowany do 1 marca, ma dać odpowiedź na pytania dotyczące stałej obecności, między innymi w kontekście spełnienia założeń nowej strategii obrony narodowej USA, wykonywania planów ewentualnościowych, odpowiedzi na zagrożenia przed uruchomieniem artykułu 5 Traktatu Waszyngtońskiego czy zobowiązań Stanów Zjednoczonych wobec NATO. Analizowane więc będą zarówno kwestie **wojskowe**, jak i **polityczne**.

Kwestia wzmocnienia obecności wojsk USA została poruszona podczas rozmów prezydenta Andrzeja Dudy z Donaldem Trumpem w Waszyngtonie, strona Polska nadała koncepcji nazwę „Fort Trump”. Ewentualne rozmieszczenie ich na wschodzie naszego kraju miałyby zapewnić możliwość **szybkiego i bezpośredniego reagowania** na zagrożenie wobec terytoriów krajów członkowskich Europy Środkowo-Wschodniej, w tym Polski.